

Zawody atletyczne we Lwowie.

Obok licznych sportów, które u nas się bardzo dobrze zaaklimatyzowały, najmniej może przyjął się sport atletyczny. Stało się to może dlatego, że atletyka nie może być dorywczo uprawiana, jak inne sporty, ale musi być ujęta w ramy metodycznych ćwiczeń i pracy. Wymaga też znacznie więcej czasu. Mimo tych licznych trudności zawiązały się zarówno w Krakowie, jak i we Lwowie kluby sportowe atletyczne, które wyrabiają młodych zapaśników.

Klub krakowski popisywał się już w czasie walk zapaśniczych, jakie na wiosnę b. r. rozgrywały się w Krakowie i okazał, że posiada kilka sił wcale niezłych. Przed kilku zaś dniami odbyły się zawody zapaśnicze w lwowskim klubie atletycznym. Walki prowadzone były stylowo, według obowiązujących obecnie reguł międzynarodowego związku atletów-zapaśników. Mimo krótkiego czasu istnienia klubu zapasy te dowiodły, że klub posiada kilka wybitnych sił. Wynik zawodów jest następujący: mistrzostwo klubowe zdobył wraz z pierwszą nagrodą „Sfinks I.” Następne nagrody zdobyli K. Lintner, Kretowicz, Buchstab, R. Lintner i Lubuska. Nagrody były w medalach i żetonach.

Illustracja nasza przedstawia grupę uczestników zapasów wraz z członkami klubu, oraz jeden moment z zapasów.

Zamach stanu Juanszikaja.

Republikańskie rządy w Chinach od miesiąca stały się tylko formą. Juanszikaj, wybrany, dzięki swej zręczności, prezydentem chińskiej republiki, dokonał zamachu stanu. Do władzy doszedł w oryginalny sposób. Akt wyborczy dokonany został pod nadzorem zaimprovizowanej policji, która członkom zgromadzenia narodowego nie pozwoliła opuszczać sali obrad. Juanszikaj prócz tego zapewnił sobie wię-

kszość przez rozpuszczanie rozmaitych pogłosek, że w razie niewybrania go prezydentem dokona zamachu stanu na czele wojska.

Dzięki takiej agitacji został olbrzymią większo-

szkolnej spędzonych, to wiązanie przeszłości z teraźniejszością.

Wyraz tym uczuciom trwałej koleżeńskiej przyjaźni dali byli uczniowie klasy VIII B. gimnazjum



Zamach stanu Juanszikaja: Prezydent republiki chińskiej Juanszikaj (X) w gronie przedstawicieli obcych mocarstw.

ścią wybrany. Natychmiast po wyborze najpierw usunął trzystu członków parlamentu, przedstawicieli opozycji. Następnie zaś wydał dwa edykty, które zaprowadzają prawie że monarchiczną władzę w kraju. Pierwszym rozwiązał wszystkie stowarzyszenia opozycyjne, zaś drugim nadał policji prawo do przedsiębrania rewizji domowych po biurach stowarzyszeń opozycyjnych, do ich zamykania i opieczętowania.

W dzisiejszym numerze podajemy podobiznę Juanszikaja w gronie przedstawicieli obcych mocarstw.

Zjazd koleżeński w Bochni.

Piękną jest tradycja zjazdów koleżeńskich, pięknym przypomnienie młodzieńczych chwil na ławie

w Bochni, którzy w r. 1903 zdawali egzamin dojrzałości.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele Mszą św. odprawioną przez byłego ucznia ks. Kozę, do której służyli W. Płaczek i prof. Kołodziej. Po Mszy św. udali się wszyscy uczestnicy do budynku gimnazjalnego do klasy VIII gdzie zebranych powitał dyrektor zakładu p. Józef Kurowski i były gospodarz klasy prof. Służewski, który następnie odczytał katalog.

Na 20 uczniów przybyło 17 b. uczniów, a z pośród profesorów przybyli pp. dyrektor Józef Kurowski, Włodzimierz Służewski, Stanisław Switalski, Franciszek Tycika, Edward Kozłowski, ks. Aloizy Nalepa i W. Roman Jamrógiewicz.

Po wspólnej fotografii odbył się w restauracji Pankiewicza wspólny obiad przy dźwiękach muzyki



Zawody atletyczne we Lwowie: Grupa członków lwowskiego klubu atletycznego i uczestnicy zapasów.

(Fot. M. Waydowicz, Lwów).